



Jay Turser

JT-300QMT

Gitara elektryczna

Konstantin „Kostek” Andriejew

Instrumenty z logo Jay Turser to stosunkowo nowe pozycje na naszym rynku instrumentów muzycznych. W ofercie tej firmy znajdziemy nie tylko gitary elektryczne, są tam również gitary basowe i rozmaite instrumenty akustyczne i elektroakustyczne. Jak większość obecnie dostępnych instrumentów, gitary Jay Turser są produkowane w krajach Dalekiego Wschodu. Zobaczmy jak zachowa się w trakcie testów model JT 300QMT.

OPIS

Testowana gitara to klasyczny instrument wzorowany na stratocasterze. Producent nie podaje materiału, z którego zrobiono korpus instrumentu, wiemy natomiast, że nakładka na wierzchnią ściankę została wykonana z klonu wzorzystego. Do wierzchu korpusu przykręcono tradycyjną dla gitar typu stratocaster, odpowiednio wyprofilowaną płytkę z tworzywa sztucznego o wyglądzie masy perłowej, w której umieszczono przetworniki, potencjometry i przełączniki. Zaczepy na pasek zostały umieszczone w tradycyjnych miejscach, podobnie zresztą jak gniazdo wyjściowe typu jack 1/4". Z tyłu korpusu znajdziemy białą płytkę z tworzywa sztucznego, której usunięcie umożliwia dostęp do sprężyn ruchomego mostka. Gryf testowanej gitary wykonano z klonu i wzmocniono wstawką mahoniową. Szyjkę przykręcono do korpusu na wysokości siedemnastego progu struny E 6 (dwudziestego pierwszego progu struny E 1). Dzięki wycięciom w korpusie grający ma swobodny dostęp do wszystkich progów znajdujących się na palisandrowej podstrunnicy. Numery progów zostały oznaczone tradycyjnie kropkami w częściach przedniej i bocznej podstrunnicy. Oznaczono progi o numerach 3, 5, 7, 9, 12, 15, 17, 19 oraz 21. Siodełko zostało wykonane z białego tworzywa sztucznego. Na główce znajdziemy logo producenta oraz nazwę serii – Vintage Series. Cały



osprzęt testowanej gitary jest pozłacany. W instrumencie zamontowano ruchomy mostek. Otwory we

wspomnianej już płytce chroniącej sprężyny umożliwiają regulowanie ich naprężenia bez konieczności usuwania samej płytki. Oprócz tego możemy regulować wysokość strun (akcję) nad progami gryfu oraz oczywiście ustawiać menzurę osobno dla każdej ze strun. W gitarze tej umieszczono trzy pasywne przetworniki typu single coil. Istnieje również możliwość regulacji odległości od strun każdego z przetworników. Zamontowany w testowanej gitarze pięciopozycyjny przełącznik umożliwia uzyskiwanie sygnału wyjściowego pochodzącego z pięciu różnych kombinacji włączenia przetworników. W dolnej części korpusu obok przełącznika znajdują się trzy potencjometry obrotowe – dwa regulujące barwę oraz jeden służący do regulacji głośności.



WRAŻENIA

Mimo niewielkiej ceny, jaką trzeba zapłacić za instrument, testowana gitara zaskakuje estetyką wykonania oraz dbałością o szczegóły. Przede wszystkim gitara wygląda na wiele droższą. Co do precyzji wykonania oraz ustawienia instrumentu – nie można mieć żadnych zastrzeżeń. Jest to instrument, który bierze się do ręki i jest przygotowany do grania. Gryf jest bardzo wygodny, instrument stroi na progach... może to i nie są powody do

zachwyty tylko norma, ale każdy kto szuka niedrogiej gitary wie, że większość instrumentów fabrycznie nowych w tej klasie cenowej jest nie ustawiona... zatem duży plus dla instrumentu Jay Turser. Brzmienie testowanego instrumentu „na cho” jest ciekawe więc miałem podstawy by spodziewać się dobrego brzmienia po podłączeniu do wzmacniacza. Nie zawiodłem się. Oczywiście nie ma najmniejszego sensu porównywać brzmienia opisywanej gitary z brzmieniem



oryginalnego stratocastera. Dlatego nie porównywałem. Ale brzmieniowo testowany instrument moim zdaniem jest wart co najmniej dwa razy tyle ile wynosi jego cena detaliczna. Nie widzę sensu w opisywaniu brzmienia każdej z pięciu konfiguracji przetworników, ponieważ są one takie jak w stratocasterze. Można jedynie opisać ogólne właściwości brzmieniowe gitary. Brzmienie jest jasne, wyraźne, nieco agresywne. Na czystym kanale słyszymy typową „stratowską perełkę”, lecz w znacznie wyższym odcinku pasma niż w tradycyjnych stratocasterach. Na

t test Jay Turser JT-300QMT

kanale przesterowanym sytuacja wygląda podobnie. Pierwsze wrażenie jest takie, że instrument brzmi dość agresywnie. Lecz jest to tylko wrażenie, ponieważ jasne brzmienie



powoduje iluzję szybszego przesterowania wzmacniacza. Po nagraniu oraz podczas koncertu

iluzja znika i brzmienie można uznać za całkiem interesujące.

PODSUMOWANIE

Testowany instrument polecam miłośnikom stratocasterów i tym, którzy czują potrzebę eksperymentowania z brzmieniem, ale przede wszystkim polecam instrument tym, którzy chcą rozpocząć naukę gry na dobrym, lecz niedrogim instrumencie. Opisywana gitara może uzupełnić asortyment wielu gitarzystów poszukujących nowych brzmień.

DANE TECHNICZNE

Konstrukcja	bolt-on
Płyta wierzchnia	klon wzorzysty
Szyjka	klon
Podstrunnica	palisander
Progi	21
Przetworniki	3 jednocewkowe
Mostek	tremolo
Cena	680 PLN



Do testu dostarczył:

Music Info
ul. Madalińskiego 11a
30-303 Kraków
tel. (12) 2672480
Internet: www.musicinfo.pl,
www.jayturser.com

PLUSY I MINUSY



- ⊕ jakość wykonania
- ⊕ wygoda gry
- ⊕ niska cena